

ZA 5 DNI WYBORY



26. X. głosujemy
na wszystkich kandydatów
Frontu Narodowego
z listy naszego Okręgu
Wyborczego

Dla rozkwitu, siły i bezpieczeństwa ludowej Ojczyzny

Robotnicy stają na wartach wyborczych - bojowych posterunkach walki o plan

WARSZAWA PAP. Ogromne rzesze ludzi pracy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zaciągają manifestacyjnie warty wyborcze. Załogi zakładów produkcyjnych umieszczają na maszynach czerwone proporce, dekorują swe hale transparentami, głoścącymi hasła Frontu Narodowego.

Pracownicy gałęzi przemysłu i budownictwa postanawiają, że pójdą do wyborów z dodatkowymi sukcesami, odniesionymi w dziele umacniania siły gospodarczej i obronnej swej ukochanej ojczyzny.

W Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu we wszystkich wydziałach produkcyjnych odbyły się zebrania. Postanowiono masowo zaciągnąć warty wyborcze. Pełni je już 25 proc. załogi narzędziowni, 95 proc. robotników wydziału montażu oraz załoga wydziału remontowego. Warty pozwolą na przekroczenie planu, podniesienie jakości i zmniejszenie o 0,5 proc. ilości braków w stosunku do III kwartału.

Już pierwszy dzień pełnienia wart przyniósł niemałe osiągnięcia. Brygada ślusarska Jana Szymanowicza wykonała ponad 280 proc. normy.

Cała załoga szybu nr 3 warszawskiego metra — górnicy, betoniarze, cieśle oraz personel techniczny zaciągnęli warty wyborcze, postanawiając m. in. zwrócić szczególną uwagę na jak najwyższą jakość wykonywanych robót.

W warszawskich Zakładach Farmaceutycznych Nr 1, apel do zaciągania wart wyborczych rzuciła produkująca brygada ZMP-owca Ryszarda Szajera.

„Towarzysze Stalin — mówi on — nazwał kraje demokracji „brygadami szturmowymi” rewolucji. Chcemy przyczynić się jak najbardziej do umocnienia siły naszej ojczyzny. Zadanie, jakie postawiliśmy sobie po przedterminowym wykonaniu naszych zadań miesięcznych, to pomóc działom nie nadążającym za ogólnym tempem produkcji w pełnym wykonaniu planów”.

Wezwania brygady Szajera znalazło wśród całej załogi żywy odzew.

Załoga kopalni „Wesoła I”, która przed terminem wykonała zobowiązania podjęte dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego 4.619 ponadplanowych ton węgla, nowymi sukcesami produkcyjnymi wita zbliżający się dzień wyborów do Sejmu.

W podziemiach kopalni 98 górników zaciągnęło warty wyborcze, postanawiając jeszcze bardziej zwiększyć swą dotychczasową wydajność.

Zobowiązania, które mają być wykonane podczas wart, przyniosą dodatkowo 351 ton węgla.

20 km. tysiące robotników łódzkich - włóknarzy, odzieżowców, metalowców, budowlanych stanęło do pełnienia wart wyborczych.

Odświeżony wygląd przybrały sale produkcyjne ZBB im. J. Stalina w Łodzi. Transparenty z hasłami wyborczymi Frontu Narodowego i portrety Prezydenta Bieruta, Marszałka Rokossowskiego oraz kandydatów na posłów z okręgu łódzkiego umieszczono na ścianach wszystkich sal.

Przedstawiciele narodu koreańskiego powinni wziąć udział w obradach ONZ

Pismo min. Pak Hen-ena do przewodniczącego VII sesji Zgromadzenia Ogólnego

PEKIN PAP. Agencja Nowych Chin donosi z Phenianu, że dzienniki koreańskie ogłosiły tekst pisma wystosowanego przez ministra spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Pak Hen-ena do przewodniczącego VII sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, Pearsona. Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — stwierdza w swym piśmie min. Pak Hen-en — dowiedział się, że na VII Sesji Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych będzie omawiany problem koreański.

W związku z tym rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej przypomina, że domagał się niejednokrotnie za pośrednictwem sekretariatu ONZ, by umożliwiono jego przedstawicielom wzięcie udziału w dyskusji nad problemem koreańskim na sesjach Zgromadzenia Ogólnego.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 252 (1864)

GDANSK, WTOREK 21 PAŹDZIERNIKA 1952 R.

CENA 15 GR.

Wyberzemy do Sejmu kandydatów Frontu Narodowego — najlepszych synów i córki polskiego ludu pracującego

Wybrzeże żyje pod znakiem zbliżających się wyborów. W miastach i wsiach odbywają się liczne zebrania przedwyborcze i spotkania wyborców z kandydatami na posłów.

W okręgowych, obwodowych i zakładowych Komitetach Frontu Narodowego odbywają się odczyty, zebrania, seminaria i agitatoarium. Ludność Wybrzeża manifestuje na zebraniach i spotkaniach z kandydatami swoją jedność i wolę głosowania na listę Frontu Narodowego.

Kaszubi manifestują na rzecz Frontu Narodowego

Sala szkoły podstawowej w gromadzie Ciecuchocino, gmina Wejherowo — Wieś ledwo mogła pomieścić wszystkich chłopów-Kaszubów przybyłych na zebranie. Z uwagą i w skupieniu słuchali zebrani słów wiceprzewodniczącego Gminnej Rady Narodowej Juliana Stefańskiego. Mówca opowiadał o tym, jak to było za czasów sanacji, gdy na wsi kaszubskiej panował się wyzysk i ciemnota.

Przemawiał również oficer Drygas, syn małego chłopca z woj. poznańskiego. Kłody mówca zapytuje na zakończenie swojego przemówienia, czy może przekazać żołnierzom swej jednostki zapewnienie, że chłopci gromady Ciecuchocino głosować będą na listę Frontu Narodowego, w odpowiedzi zrywają się gorące, długotrwałe oklaski.

Zebrani zobowiązali się jako swój czyn wyborczy do dnia 26 października zwinąć z lasu 200 m³ drzewa oraz w dniu głosowania jak jeden mąż oddać swe głosy na listę Frontu Narodowego.

Depesza zjazdu CDU w Berlinie do Józefa Stalina

BERLIN PAP. VI Zjazd Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej

(CDU) uchwalił w dniu swego otwarcia depeszę powitalną do Józefa Stalina.

Dwa tysiące delegatów VI Zjazdu Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej Niemiec — głos: depesza — przesyła Jemu Generalissimusi Stalin pozdrowienia i wyrażają Wam wdzięczność i szacunek.

Milujący pokój, postępowi chrześcijanie niemieccy widzą w Waszej osobie mądrego, wielkiego i zwycięskiego wodza światowego obozu pokoju.

Członkowie i sympatycy Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej w Niemieckiej Republice Demokratycznej dziękują Wam, a w Waszej osobie, wielkiemu narodowi radzieckiemu za stałą pomoc w budownictwie naszej młodej republiki i za bezinteresowne poparcie naszej walki o pokój i jedność ojczyzny.

Prosimy przyjąć wielce szanowny Generalissimusi Stalin nasze zapewnienie, że na przyjaźń odpowiedzimy przyjaźnią, a na pomoc — wiernością.

Dalsza poprawa warunków bytowych nauczycielstwa na wsi Uchwała Prezydium Rządu

WARSZAWA PAP. Z uwagi na szczególne warunki pracy nauczycielstwa na wsi i w małych miasteczkach Prezydium Rządu podjęło w dniu 20. 10. 1952 r. specjal-

ną uchwałę, mającą na celu poprawę sytuacji materialnej tego nauczycielstwa.

Uchwała zobowiązuje prezydium gminnych rad narodowych do dostarczenia na koszt państwa mieszkań dla nauczycieli szkół powszechnych, przedszkoli i domów dziecka, zatrudnionych we wsiach oraz w osiedlach i miasteczkach do 2000 mieszkańców. Mieszkania winny być — zgodnie z uchwałą — bądź przydzielane w budynkach państwowych, bądź też wynajmowane na koszt gminy od osób prywatnych.

Ponadto uchwała nakłada na gminy obowiązek zapewnienia nauczycielom możliwości nabywania opału oraz bezpłatnej jego dostawy do mieszkań. Niezależnie od tego zobowiązuje się prezydium gminnych rad narodowych, aby dostarczały bezpłatnie podwóz dla przewiezienia do lekarza lub do szpitala nauczyciela lub członka jego rodziny w razie choroby.

Na pokrycie wydatków, związanych z wykonaniem uchwały, wstawiono do budżetu rad narodowych dodatkowe kredyty.

Zadaniem rad narodowych będzie sprawne i szybkie wcielenie w życie uchwały tak, aby już na przestrzeni najbliższych tygodni niezbędne potrzeby mieszkaniowe i opałowe nauczycielstwa wiejskiego były, zgodnie z intencją rządu, zaspokojone.

Przemówienie
min. Skrzyszewskiego
na plenarnym posiedzeniu
Zgromadzenia Ogólnego
ONZ
str. 4

Jak pisze nasz korespondent S. Stefanowski — dobrze pracuje Komitet Frontu Narodowego przy obwodzie nr 115 w gromadzie Reda, którego przewodniczącym jest mały chłop ob. Zukowski.

Agitatorzy Komitetu kolportują literaturę przedwyborczą, rozmawiają z chłopami, mobilizując ich do wykonania obowiązków wobec państwa. Na wyróżnienie zasługują agitatorzy: Halmanówna, Kuchnowski i Gdaniec.

Dzięki dobrej pracy Komitetu Frontu Narodowego, gromada Reda, która w wykonaniu swych obowiązków stała na ostatnim miejscu, obecnie wysunęła się na 3 miejsce w gminie.

Ludność pow. sztumskiego przygotowuje się do wyborów

Komitety Frontu Narodowego w pow. sztumskim organizują przedwyborcze zebrania z ludnością i spotkaniem z kandydatami na posłów. W Szropach odbyło się spotkanie z kandydatem na zastępcę posła, Stanisławem Grabowskim. Zebrani powitali Grabowskiego serdecznymi oklaskami i kwiatami.

Robotnik z PGR Zielenki ob. Łukaczki przypominając czasy przedwojenne, opowiadał, jak to musiał głosować na obszarnika, gdyż w przeciwnym wypadku straciłby pracę w jego majątku.

W obwodzie nr 91 w Mikołajkach na spotkaniu z zastępcą kandydata na posła, Grabowskim, ludność wypowiadała się jednomyślnie za listą Frontu Narodowego, na którą będzie głosować w dniu wyborów.

Manifestacyjne zebranie kobiet w Kwidzynie

Patriotyczną postawę wykazały kobiety kwidzyńskie na manifestacyjnym zebraniu, zorganizowanym przez Zarząd Pow. Ligi Kobiet w świetlicy Spółdzielni Przemysłu Spożywczego.

Na cześć wyborów mistrz Sztukowski podjął walkę o skrócenie czasu ustawienia silnika głównego na statku

Niedawno pisaliśmy o osiągnięciu mistrza Sztukowskiego z wydziału montażu maszyn Stoczni Gdańskiej. Zdolał on, dzięki zastosowaniu szeregu usprawnień technicznych skrócić o przeszło 60 proc. czas ustawiania maszyn głównych i linii wału na nowo budowanych statkach.

Obecnie kierownictwo Stoczni Gdańskiej skierowało mistrza Sztukowskiego do Stoczni im. Komuny Paryskiej, w celu udzielenia pomocy załozce przy ustawianiu silnika głównego i wału oporowego, łącznic waleń śrubowych. Jest to od powiedzialne zadanie tym bardziej, że praca wymaga większej precyzji wykonania, niż przy ustawianiu maszyn parowych.

Mistrz Sztukowski zorganizował w Stoczni im. Komuny Paryskiej brygadę montażową w składzie ob. ob. Skowronskiego, Hećki, Rutkowskiego, Białego, Wolfa, Samulewskiego, Wierzyńskiego, Bieskiego i Gutowskiego. Brygada, w skład której weszli również ob. ob. Kapla i Bińkowski ze Stoczni Gdańskiej, wykonała już szereg robót przygotowawczych, w czasie których zdolała zapoznać się z przyrządami, które swego czasu wykonał mistrz Sztukowski.

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie brygady. Po dokładnym omó-

Na zebraniu tym, jak pisze nasz korespondent K. Karasek — ob. Irene Jaworowicz, członkini spółdzielni produkcyjnej w Nebrowle złożyła sprawozdanie z Krajowej Rady Produkcji Kobiet.

W dyskusji, która rozwinęła się po referacie wiceprzewodniczącej Komitetu Frontu Narodowego ob. Suchowierskiej zabrała m. in. głos pielęgniarka Halina Zielińska.

„Po raz pierwszy — powiedziała ona — będę brała udział w wyborach do Sejmu. I wiem na kogo oddam swój głos — na tych, którzy przed nami — młodzieżą — otworzyli piękne perspektywy szczęśliwego jutra. Będę głosowała na wszystkich kandydatów Frontu Narodowego, umieszczonych na liście naszego okręgu”.

Głosuję na kandydatów Frontu Narodowego — za pokójem na całym świecie

Oddziałowe koło ZMP Dyrekcji Zjednoczenia Budownictwa Inżynierów-Morskich w Gdańsku, wydało gazetkę ścienną, poświęconą wyborom. Pracownicy ZBIM umieszcili w niej szereg wypowiedzi na temat: „Dlaczego oddam swój głos na listę Frontu Narodowego?”

Oto odpowiedź ob. Haliny Jurkiewicz:

„Szczególnie mnie, starszą mieszkankę ziem gdańskich, raduje fakt zjednoczenia z Macierzą naszych ziem piastowskich. Cieszy mnie powrót do Polski Gdańska, Szczecina i Wrocławia. Dziś Ziemia Odzyskana pod sztandarem Frontu Narodowego rozwija się coraz pomyślniej. Dlatego też oddam swój głos na wszystkich kandydatów Frontu Narodowego. Jestem przekonana, że i mój głos przyczyni się do wzmocnienia sprawy pokoju na całym świecie, pokoju, o który walczymy w szeregach Frontu Narodowego”.

Budowa kanału żeglownego Wołga-Achtuba zakończona

MOSKWA PAP. W wiadomości ze Stalingradu Agencja TASS podaje, że zakończono całkowite budowanie kanału żeglownego, łączącego Wołgę z jej lewą odnogą — Achtubą. Trasa kanału przecina wyspę Leśną dzielącą Wołgę od Achtuby.

Budowa kanału prowadzona była metodą szybkościową przy pomocy czterech potężnych pomp ziemnych tzw. „pocisków ziemnych”. Przy budowie kanału wydobyto kilka milionów metrów sześciennych ziemi.

Prace budowlane zakończono znacznie przed terminem.

Napięta sytuacja w Indonezji

MOSKWA PAP. Agencja TASS donosi z Dżakarty:

Odbywająca się ostatnio w parlamencie indonezyjskim dyskusja nad polityką zagraniczną rządu doprowadziła do poważnego zaostrzenia się sytuacji politycznej. Według doniesień prasy w Indonezji dojrzewa kryzys rządowy.

W związku z wydarzeniami w Indonezji korespondent dziennika „De Waarheid” donosi z Dżakarty:

Kilka dni przed kryzysem politycznym w Indonezji przybył tam zastępca sekretarza stanu USA Allison. W ciągu ostatnich tygodni Indonezję odwiedziły również inne działacze amerykańscy. Te wizyty Amerykanów w Indonezji pozostają w związku z kampanią prowadzoną przeciwko parlamentowi i rządowi przez indonezyjskich wyższych oficerów, których popierała znajdująca się pod wpływem amerykańskim, przywódca partii Masy (partia muzułmańska) i prawni socjaliści z partii Szatira.

Wzmacniamy jedność narodu wykuwajmy potęgę naszej Ojczyzny

Przemówienie tow. Stanisława Radkiewicza na wiecu przedwyborczym w Gdańsku

W dniu 26 października wszyscy obywatele naszej wolnej, zjednoczonej, niepodległej Ojczyzny pójdą do urn wyborczych. Wybory to niecodzienne wydarzenie w życiu narodu i każdego obywatela. Będziemy wybierać posłów, przedstawicieli do naszej najwyższej władzy — do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Postawie nasi w Sejmie przez 5 lat aż do nowych wyborów będą sprawować władzę w kraju, będą powoływać rząd, będą określać politykę państwa, będą uchwaływały ustawy, którymi rząd będzie kierował się w swojej działalności, będą kontrolowały działalność rządu i będą wreszcie czuwać, by najwyższe nasze prawo — Konstytucja uchwalona w dniu 22 lipca 1952 r. — była przez wszystkich przestrzegana i wykonywana. Oto dlaczego wybory tak żywo interesują i obchodzą każdego obywatela, oto dlaczego każdy z nas winien spełnić swój obowiązek obywatelski, biorąc w nich czynny udział.

Naród nasz idzie do wyborów w dniu 26 października zjednoczony we Frontie Narodowym, gdyż jedność narodu jest podstawą siły Polski, jej niepodległości, rozwoju i rozkwitu.

Walka o wykonanie wielkich planów narodowych, o rozwój przemysłu jako dzwigni wszystkich dziedzin gospodarki jest dziś i pozostanie na jutro najważniejszym zadaniem.

Gdańsk będzie jednym z najpiękniejszych miast socjalistycznej Polski

Odwieczna polska ziemia gdańska jest na zawsze zjednoczona z macierzą. 8 lat temu jeszcze panował tu niebezpieczny i barbarzyński spór między dwiema siłami — między polską, ponieważ nasz kraj — braci Kaszubów. Zaledwie 8 lat jak odzyskałyśmy nasze przastare Wybrzeże gdańskie, a jest już ono zaludnione i zagospodarowane. Dziś już nie znajdujemy tu śladu przemocy. Tylko ruiny miast i osiedli, jakie po sobie zostawiły świadczą, że był tu wróg, zaborca. Cieszymy się gorąco z poważnych osiągnięć w rozbudowie portów i stoczni, rolnictwa i rybołówstwa, rozwoju nauki i szkolnictwa polskiego. Radujemy się, że na naszym pięknym Wybrzeżu gdańskim znajdują odpocynek dzieci i młodzież pracująca, że nabiera tu siły i zdrowia robotnik i urzędnik polski, że wymiślimy stad paszczuchów, spekulantów, wrogów ludu i dżuradów.

Ale to są zaledwie początki. Władza ludowa szczególną wagę przywiązuje do rozwoju Gdańska i całego Wybrzeża. Nie szczędzi pomocy i środków, aby jeszcze szybciej polepszało się życie jego mieszkańców.

Plany rozbudowy na najbliższe 2-3 lata w odniesieniu do Gdańska są bardzo poważne, ale są realne i porywające.

1 Silnie zostanie rozbudowany przemysł metalowy, w którym

Musimy być czujni

Wrogowie Polski, ci zza granicy i ci z kraju — obcy agenci usiłują straszyć mniejszości w naszym narodzie rzekomo niezwykłą potęgą imperialistów, usiłują kłamliwie wychwalać warunki życiowe narodów w krajach kapitalistycznych, usiłują zaszczepiać nieufność w Polskę i jak przystało na każdego zdradę i obcego agenta, chcieliby „przysłać Amerykanów”, nowej okupacji tym razem hitlerowskiej amerykańskiej, tych, co mordują naród koreański, grabią i uciśkają inne narody.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza zawsze ostrzegala przed nimi latami, w nieświadomości. Wzywała do niedawna im wiary, demaskowała i wzywała do nieubłaganej walki z tymi wrogiem.

XIX Zjazd KPZR w pełni ujawnił i przed całym światem obnażył prawdziwy obraz obozu kapitalistycznego.

PO PIERWSZE: XIX Zjazd KPZR z nieodpartą siłą dowiódł wyższości gospodarki socjalistycznej w ZSRR nie znającej kryzysu i bezrobocia. Od 1929 roku przemysł ZSRR 13-krotnie powiększył swoją produkcję.

Tymczasem kraje kapitalistyczne cofają się, albo drecą w miejscu, a niektóre z nich tylko spekulują na wojnie, wykazują pewien nieznaczny wzrost. Przytaczając cyfry wzrostu bezrobocia w krajach kapita-

Dumni jesteśmy z naszych osiągnięć. Cieszymy się, że zaczynamy już widzieć rezultaty trudów milionów Polaków. Wznosi się Nowa Huta i Żerań, dymią kominy nowych hut i kopalni, rosną stocznie, nieustannie wzrasta się budownictwo mieszkaniowe, kraj cały tętni pracą.

Z kolei minister Radkiewicz wyjaśnia dlaczego nie wolno nam zwalniać tempa uprzemysłowienia. Przeciwnie, winniśmy jeszcze więcej wkładać pracy, środków i wysiłków nauki dla tego wielkiego dzieła. Miał rację jeden z naszych publicystów, kiedy stwierdził — mówił minister Radkiewicz — że stał dziś to domy mieszkalne, to odzież i obuwie, to chleb i mięso, to szkoła i oświata dla narodu.

Głęboką troską o dobrobyt naszego narodu, troską o siłę i niepodległość naszej Ojczyzny przepełnione są nasze plany gospodarczej rozbudowy. Front Narodowy w swoim Programie Wyborczym sprawę tę wysuwa jako pierwszą. Kandydaci na posłów z listy Frontu Narodowego będą czuwać, aby sprawa dalszego uprzemysłowienia kraju, a więc i sprawa stałego podnoszenia dobrobytu mas pracujących, rozwoju oświaty i troski o zdrowie — były zawsze naczelnym zadaniem. Wzmagajmy więc wytrwałą, ofiarną wysiłki dla urzeczywistnienia wielkich zadań Planu 6-letniego. Podwajajmy stale wydajność pracy. Produkcję więcej, taniej i lepiej.

zatrudnienie wzrośnie prawie 7-krotnie w stosunku do 1949 roku.

2 Przewidziany jest bardzo poważny wzrost w przemyśle elektrotechnicznym, w którym zatrudnienie w porównaniu do 1949 roku zwiększy się 8-krotnie.

3 Wielkie perspektywy rozwoju ma przemysł drzewny.

4 Szczególnie silny wzrost przewidziany jest dla drobnego przemysłu, który będzie zaspokajał bezpośrednie potrzeby ludności.

5 Musimy uwielokrotnić połow ryb, musimy pomnożyć wydajność rolnictwa.

6 Musimy mieć na uwadze rozwój stoczni i portów.

7 Wreszcie wielkie plany opracowane są na odcinku budownictwa mieszkaniowego, szkół, żłobków, szpitali itp.

W planie zaś przyszłej pięcioletniej rozbudowy Gdańska. Winno to być jedno z najpiękniejszych miast socjalistycznej Polski. Wykonanie tego planu spowoduje rozkwit Gdańska i wzrost dobrobytu jego mieszkańców.

Realizacja tych planów spoczywa w naszym ręku i od was tylko zależy szybkość ich wykonania.

Mamy głębokie przekonanie, że robotnicy Gdańska zespoleni we Frontie Narodowym, maszerując w jednym szeregu z chłopstwem pracującym i inteligencją pracującą, zadania te wykonają.

talistycznych mówca stwierdza, że przekroczyły one znacznie poziom z lat najcięższego kryzysu gospodarczego 1929-1933.

PO DRUGIE: wyścig zbrojeń prowadzony przez reakcyjne rządy Anglii, Francji, Włoch, Niemiec zachodnich, Belgii, Norwegii i innych krajów kapitalistycznych, pod dyktando monopolu amerykańskiego, burzy gospodarkę tych krajów i popycha je do katastrof. Militarystyka doprowadziła do gwałtownego pogorszenia się warunków bytu mas ludowych w tych krajach. Widmo kryzysu ekonomicznego i zastój w gospodarce kapitalistycznej zbliża się z nieodpartą siłą.

PO TRZECIE: blok imperialistyczny mimo pozornej zgody rozrywany jest wciąż przez narastające sprzeczności wewnętrzne. Imperializm amerykański po drugiej wojnie światowej usadowił się w krajach Europy i wykorzystuje to dla wprowadzenia na rynki tych krajów swoich towarów. Nie mogło to nie wywołać zaostreżenia sprzeczności między Stanami Zjednoczonymi i pozostałymi państwami kapitalistycznymi. Spośród tych sprzeczności głównymi pozostają sprzeczności między USA i Anglią. Sprzeczności te przybierają postać jawnej walki między monopolami amerykańskimi a angielskimi o źródła ropy naftowej, kauczuku, kolorowych metali, słowem o rynki zbytu dla swoich towarów.

Równie poważne sprzeczności istnieją pomiędzy USA i Włochami, między USA i Niemcami zachodnimi, krajami żyjącymi pod uciśkiem okupacyjnym amerykańskich dyktatorów. „Byłoby naiwnością sądzić, że te pokonane kraje zgodzą się żyć stale pod butem a-

artyści, rzemieślnicy, zorganizowani i niezorganizowani, niezależnie od poglądów i wyznania.

Front Narodowy powstał na bazie już istniejącej bardzo poważnej konsolidacji narodu. Podkreślić należy, że bardzo wielu ludzi, którzy należeli do ośrodków pozostających pod wpływem ideologicznym, na skutek olbrzymich przeobrażeń w Polsce Ludowej, pod wpływem tych przeobrażeń sami włączyli się do twórczej pracy. Ich uczciwa praca jest ceniona i wszystkie drogi stoją przed nimi otworem. Im radykalniej odetną się od błędów przeszłości, tym większe otworzą się przed nimi możliwości. Wbrew podszeptom wrogów niech i nadal pracują ze spokojem dla siebie i z pożytkiem dla Ojczyzny.

Front Narodowy zjednoczył w działaniu wszystkie stronnictwa polityczne, organizacje zawodowe i organizacje społeczne. Polska klasa robotnicza stanowi główną siłę tego Frontu. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza w całym naszym dotychczasowym rozwoju odgrywa kie-

rowniczą rolę. Te kierownicze role wypełnia też i we Frontie Narodowym. To nakłada na członków naszej partii obowiązek przodowania w umacnianiu Frontu Narodowego, przodowania w pracy w zakładach i w gromadzie.

W szeregach Frontu Narodowego walczymy o wzmocnienie niepodległości naszej zjednoczonej Ojczyzny, o zachowanie i utrwalenie pokoju, o wzrost dobrobytu i coraz lepszą przyszłość ludzi pracy, o rozkwit i siłę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Kto staje w szeregach Frontu, jest patriotą. Kto jedność narodu świadomie rozbija, jest wrogiem. Zwycięstwo Frontu Narodowego jest zwycięstwem ludu pracującego.

W dniu 26 października wszyscy pójdziemy do urn wyborczych, by oddać swe głosy na listę Frontu Narodowego.

Pod sztandarem Frontu Narodowego naprzód do Polski silnej i szczęśliwej! Niech żyje czołowy kandydat Frontu Narodowego —

Bolesław Bierut!

Stanisław Radkiewicz — członek Biura Politycznego KC PZPR, minister bezpieczeństwa publicznego, czołowy kandydat na posła z okręgu nr 36.

Amerykańskich okupantów. Byłoby niedorzecznością sądzić, że nie spróbują one wyrwać się spod uciśku USA, aby żyć wolnym, samodzielnym życiem — stwierdza tow. Malenkow.

Tak oto w prawdziwym świetle wygląda wychwalana „potęga” i „siła” Ameryki i jej satelitów. Wszystko to świadczy nie o zwałości i sile świata kapitalistycznego z Ameryką na czele, a o istnieniu poważnych rys wewnętrznych, o wzrastającym kryzysie systemu kapitalistycznego, o niezdolności systemu kapitalistycznego do sprawowania rządów bez wstrząsów, bez wojen wewnętrznych.

Towarzysz Stalin w swoim genialnym wystąpieniu na XIX Zjeździe KPZR wykazał, że zaprzaństwo i zdrada narodowa, zaprzękanie własnych narodów i ich interesów stały się nieodłączną cechą burżuazji. Jedyną siłą walącą o dalszy postęp, wolność i rozwój narodów, znajdujących się pod uciśkiem kapitalistów, jest klasa robotnicza kierowana przez komunistyczne i robotnicze partie tych krajów.

Narodowego i wokół Programu Frontu Narodowego. Walka o pokój jest jednym z czołowych zadań wszystkich ludzi dobrej woli.

Wykazując zbrodnicze cele amerykańskich imperialistów, chęć wzbogacenia się na wojnie, którą chcieliby prowadzić kosztem innych narodów, mówca stwierdza: Dlatego wstrzymujemy się od niebezpiecznych kroków przy pomocy neofaszyzmu spod znaku Adenauera hitlerowskiej Wehrmacht, dlatego zachęcamy i szczerą przeciw Polsce Ludowej, obiecyują okroić ją i oddać większość naszych ziem z Bydgoszczą i Poznaniem włącznie niemieckim faszystom. Resztę zaś okrojonej Polski przekształcić w kolonię hitlerowsko-amerykańską w rękach Generalnej Gubernii. Do tego zmierza też polityka Andersów i Mikołajczyków.

Chcieliby, lecz nie mogą, bo nie pozwala im potężna siła wolnych narodów na czele z niezwykłym Związkiem Radzieckim.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że przyszłość właśnie do nich należy.

Musimy być czujni wobec wyzyskiwaczy i gnębieli imperialistycznych. Bandyta może pójść na awanturę i trzeba mu zagrozić drogę.

Wzmacniamy jedność narodu, zjednoczymy się w szeregach Frontu

artyści, rzemieślnicy, zorganizowani i niezorganizowani, niezależnie od poglądów i wyznania.

Front Narodowy powstał na bazie już istniejącej bardzo poważnej konsolidacji narodu. Podkreślić należy, że bardzo wielu ludzi, którzy należeli do ośrodków pozostających pod wpływem ideologicznym, na skutek olbrzymich przeobrażeń w Polsce Ludowej, pod wpływem tych przeobrażeń sami włączyli się do twórczej pracy. Ich uczciwa praca jest ceniona i wszystkie drogi stoją przed nimi otworem. Im radykalniej odetną się od błędów przeszłości, tym większe otworzą się przed nimi możliwości. Wbrew podszeptom wrogów niech i nadal pracują ze spokojem dla siebie i z pożytkiem dla Ojczyzny.

Front Narodowy zjednoczył w działaniu wszystkie stronnictwa polityczne, organizacje zawodowe i organizacje społeczne. Polska klasa robotnicza stanowi główną siłę tego Frontu. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza w całym naszym dotychczasowym rozwoju odgrywa kie-

rowniczą rolę. Te kierownicze role wypełnia też i we Frontie Narodowym. To nakłada na członków naszej partii obowiązek przodowania w umacnianiu Frontu Narodowego, przodowania w pracy w zakładach i w gromadzie.

W szeregach Frontu Narodowego walczymy o wzmocnienie niepodległości naszej zjednoczonej Ojczyzny, o zachowanie i utrwalenie pokoju, o wzrost dobrobytu i coraz lepszą przyszłość ludzi pracy, o rozkwit i siłę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Kto staje w szeregach Frontu, jest patriotą. Kto jedność narodu świadomie rozbija, jest wrogiem. Zwycięstwo Frontu Narodowego jest zwycięstwem ludu pracującego.

W dniu 26 października wszyscy pójdziemy do urn wyborczych, by oddać swe głosy na listę Frontu Narodowego.

Pod sztandarem Frontu Narodowego naprzód do Polski silnej i szczęśliwej! Niech żyje czołowy kandydat Frontu Narodowego —

Bolesław Bierut!

Stanisław Radkiewicz — członek Biura Politycznego KC PZPR, minister bezpieczeństwa publicznego, czołowy kandydat na posła z okręgu nr 36.

Amerykańskich okupantów. Byłoby niedorzecznością sądzić, że nie spróbują one wyrwać się spod uciśku USA, aby żyć wolnym, samodzielnym życiem — stwierdza tow. Malenkow.

Tak oto w prawdziwym świetle wygląda wychwalana „potęga” i „siła” Ameryki i jej satelitów. Wszystko to świadczy nie o zwałości i sile świata kapitalistycznego z Ameryką na czele, a o istnieniu poważnych rys wewnętrznych, o wzrastającym kryzysie systemu kapitalistycznego, o niezdolności systemu kapitalistycznego do sprawowania rządów bez wstrząsów, bez wojen wewnętrznych.

Towarzysz Stalin w swoim genialnym wystąpieniu na XIX Zjeździe KPZR wykazał, że zaprzaństwo i zdrada narodowa, zaprzękanie własnych narodów i ich interesów stały się nieodłączną cechą burżuazji. Jedyną siłą walącą o dalszy postęp, wolność i rozwój narodów, znajdujących się pod uciśkiem kapitalistów, jest klasa robotnicza kierowana przez komunistyczne i robotnicze partie tych krajów.

Narodowego i wokół Programu Frontu Narodowego. Walka o pokój jest jednym z czołowych zadań wszystkich ludzi dobrej woli.

Wykazując zbrodnicze cele amerykańskich imperialistów, chęć wzbogacenia się na wojnie, którą chcieliby prowadzić kosztem innych narodów, mówca stwierdza: Dlatego wstrzymujemy się od niebezpiecznych kroków przy pomocy neofaszyzmu spod znaku Adenauera hitlerowskiej Wehrmacht, dlatego zachęcamy i szczerą przeciw Polsce Ludowej, obiecyują okroić ją i oddać większość naszych ziem z Bydgoszczą i Poznaniem włącznie niemieckim faszystom. Resztę zaś okrojonej Polski przekształcić w kolonię hitlerowsko-amerykańską w rękach Generalnej Gubernii. Do tego zmierza też polityka Andersów i Mikołajczyków.

Chcieliby, lecz nie mogą, bo nie pozwala im potężna siła wolnych narodów na czele z niezwykłym Związkiem Radzieckim.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

artyści, rzemieślnicy, zorganizowani i niezorganizowani, niezależnie od poglądów i wyznania.

Front Narodowy powstał na bazie już istniejącej bardzo poważnej konsolidacji narodu. Podkreślić należy, że bardzo wielu ludzi, którzy należeli do ośrodków pozostających pod wpływem ideologicznym, na skutek olbrzymich przeobrażeń w Polsce Ludowej, pod wpływem tych przeobrażeń sami włączyli się do twórczej pracy. Ich uczciwa praca jest ceniona i wszystkie drogi stoją przed nimi otworem. Im radykalniej odetną się od błędów przeszłości, tym większe otworzą się przed nimi możliwości. Wbrew podszeptom wrogów niech i nadal pracują ze spokojem dla siebie i z pożytkiem dla Ojczyzny.

Front Narodowy zjednoczył w działaniu wszystkie stronnictwa polityczne, organizacje zawodowe i organizacje społeczne. Polska klasa robotnicza stanowi główną siłę tego Frontu. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza w całym naszym dotychczasowym rozwoju odgrywa kie-

rowniczą rolę. Te kierownicze role wypełnia też i we Frontie Narodowym. To nakłada na członków naszej partii obowiązek przodowania w umacnianiu Frontu Narodowego, przodowania w pracy w zakładach i w gromadzie.

W szeregach Frontu Narodowego walczymy o wzmocnienie niepodległości naszej zjednoczonej Ojczyzny, o zachowanie i utrwalenie pokoju, o wzrost dobrobytu i coraz lepszą przyszłość ludzi pracy, o rozkwit i siłę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Kto staje w szeregach Frontu, jest patriotą. Kto jedność narodu świadomie rozbija, jest wrogiem. Zwycięstwo Frontu Narodowego jest zwycięstwem ludu pracującego.

W dniu 26 października wszyscy pójdziemy do urn wyborczych, by oddać swe głosy na listę Frontu Narodowego.

Pod sztandarem Frontu Narodowego naprzód do Polski silnej i szczęśliwej! Niech żyje czołowy kandydat Frontu Narodowego —

Bolesław Bierut!

Stanisław Radkiewicz — członek Biura Politycznego KC PZPR, minister bezpieczeństwa publicznego, czołowy kandydat na posła z okręgu nr 36.

Amerykańskich okupantów. Byłoby niedorzecznością sądzić, że nie spróbują one wyrwać się spod uciśku USA, aby żyć wolnym, samodzielnym życiem — stwierdza tow. Malenkow.

Tak oto w prawdziwym świetle wygląda wychwalana „potęga” i „siła” Ameryki i jej satelitów. Wszystko to świadczy nie o zwałości i sile świata kapitalistycznego z Ameryką na czele, a o istnieniu poważnych rys wewnętrznych, o wzrastającym kryzysie systemu kapitalistycznego, o niezdolności systemu kapitalistycznego do sprawowania rządów bez wstrząsów, bez wojen wewnętrznych.

Towarzysz Stalin w swoim genialnym wystąpieniu na XIX Zjeździe KPZR wykazał, że zaprzaństwo i zdrada narodowa, zaprzękanie własnych narodów i ich interesów stały się nieodłączną cechą burżuazji. Jedyną siłą walącą o dalszy postęp, wolność i rozwój narodów, znajdujących się pod uciśkiem kapitalistów, jest klasa robotnicza kierowana przez komunistyczne i robotnicze partie tych krajów.

Narodowego i wokół Programu Frontu Narodowego. Walka o pokój jest jednym z czołowych zadań wszystkich ludzi dobrej woli.

Wykazując zbrodnicze cele amerykańskich imperialistów, chęć wzbogacenia się na wojnie, którą chcieliby prowadzić kosztem innych narodów, mówca stwierdza: Dlatego wstrzymujemy się od niebezpiecznych kroków przy pomocy neofaszyzmu spod znaku Adenauera hitlerowskiej Wehrmacht, dlatego zachęcamy i szczerą przeciw Polsce Ludowej, obiecyują okroić ją i oddać większość naszych ziem z Bydgoszczą i Poznaniem włącznie niemieckim faszystom. Resztę zaś okrojonej Polski przekształcić w kolonię hitlerowsko-amerykańską w rękach Generalnej Gubernii. Do tego zmierza też polityka Andersów i Mikołajczyków.

Chcieliby, lecz nie mogą, bo nie pozwala im potężna siła wolnych narodów na czele z niezwykłym Związkiem Radzieckim.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt leń.

Chcieliby, ale boją się własnych narodów, chcieliby, ale boją się wasa dzać „swoją” świniańską ręką do naszego ogrodu”. I słusznie się boją, gdyż mogą wraz z ryjem utracić cały par szczyt



FASZYSTOWSKIE PAŃSTWO POLICYJNE

Amerkańscy miliarderzy, dla swolch zbrodniczych celów usiłują spętać naród amerykański kajdanami faszystwu. Występujący w obronie swobód demokratycznych robotnicy, spotykają się z krwawymi represjami. W szeregi najlepszych synów Ameryki padają strzały opryszków i sługusów Wall Street. Kula, kastet, strycek i pałka stanowią „argumentację” amerykańskiej „demokracji”!

STETSON KENNEDY jest postępowym publicystą amerykańskim, autorem kilku wartościowych książek, demaskujących praktyki rasistowskie w Stanach Zjednoczonych. Ludzka uczciwość nie pozwoliła mu milczeć. I oto, w dniu 34 czerwca 1952 roku Stetson Kennedy napisał następującą list:

„Do Przewodniczącego Specjalnego Komitetu do Spraw Pracy Przy musowej Organizacja Narodów Zjednoczonych
NOWY JORK

Poszukując materiału do moich książek: „Southern Exposure”, „Palmetto Country” oraz nagrań, których się ukazać „The Klan Unmasked” i „Guide to Racist America” zebrałem wstrząsające dowody w jak obszernej rozmiarach istnieje w Stanach Zjednoczonych praca niewolnicza. Dowody te w postaci zaprzysiężonych zeznań i nagranych rozmów z niewolniczymi robotnikami mogą przedstawić. Miliony Murzynów amerykańskich, zatrudnionych w przemyśle terpentynowym, drzewnym oraz w rolnictwie, są trzymane wbrew swej woli w stanie zależności. Przeciętna cena, za którą na rynku niewolniczym można kupić człowieka wynosi 200 dolarów...

Jeśli pana sprawy te interesują, gotów jestem złożyć zeznanie.

(—) STETSON KENNEDY
Switzerland, Floryda”.

Memorandum Kennedy'ego — to obszernie, kilkudziesięciostronicowe sprawozdanie, do którego załączone są dowody dokumentarne w postaci tekstów rozmów ze świadkami, zaprzysiężonych zeznań i cytów z prasy amerykańskiej. Memorandum Kennedy'ego — to potężny akt oskarżenia pod adresem władz Ameryki, którzy dla powiększenia swych zysków nie cofają się przed pracą przymusową milionów ludzi. Straszliwa prawda, która dotychczas pokrywał spisek milczenia wielokapitalistycznej prasy — została obnażona. Pod pretekstem opinii światowej — stanął rząd, który obłudnie głośnie hasła „demokracji” sankcjonuje niewolnictwo. Pod pretekstem stanęli handlarze niewolników XX wieku.

„Zbrodnia”

Na około 5 milionów oblicza Kennedy ilość ludzi wykonujących przymusowo niewolniczą pracę. Większość z nich — to amerykańscy Murzyni, ale nie brak tu również białej biedoty z Południa. Meksykańczyków, którzy znajdują się na dnie społecznym w USA, importowanej taniej siły roboczej z Portoryko, Meksyku, angielskich Indii Zachodnich.

„Miliony niewolniczych robotników w Ameryce — stwierdza Kennedy w swym memorandum — to nie zbrodniarze wojenni, od których żąda się odbudowy zniszczeń przez nich dokonanych... ani przestępcy kryminalni... Wprost przeciwnie, należy stwierdzić, że niewolni robotnicy Ameryki są więźniami klasowymi, rasowymi, lub narodowościowymi... których jedyną „zbrodnią” jest należenie do klasy, rasy lub narodowości, uciskanej gospodarczo, politycznie i socjalnie, co powoduje, że są oni bezbronni wobec niewolnictwa”.

Źródła niewolników

Skąd kapitaliści amerykańscy biorą przymusowych robotników? Kennedy wymienia kilka

wolników trzeba utrzymać przy pracy przymusowej. Jak to się robi? Kennedy wymienia kilka dróg prowadzących do tego celu. Przede wszystkim wchodzi w grę środki ekonomiczne. Zdaniem Kennedy'ego „system sklepów przyplantacyjnych i przyfabrycznych stanowi kamień węgielny niewolnictwa za dług i pracy przymusowej w USA”. Ten system znany był również w Europie, a czasem stosowany jest jeszcze teraz w zachodnio-europejskich państwach kapitalistycznych. System ten polega na tym, że robotnicy zmuszani są do kupowania wszystkiego w sklepach należących do ich pracodawcy. Płacą oni wygórowane ceny, zadłużają się, nigdy nie mogą spłacić długu i zamieniają się stop-

w którym zakonserwowany jest duży palec od nogi złączowanego Murzyna. Kierownik sklepu zapytany, czy zabiłby osobiście Murzyna, odpowiedział z namysłem „Nie... nie zabiłbym — chyba, że byłby mi winien pieniądze...”

Pomoc państwa burżuazyjnego

Prócz terroru i środków ekonomicznych kapitaliści posługujący się pracą przymusową chętnie korzystają w USA z pomocy aparatu państwowego, a państwo burżuazyjne nie odmawia im swojej pomocy.

Chociaż przymusowa praca utrzymuje się w Stanach Zjednoczonych przede wszystkim przy pomocy zastraszania i terroru, czasem ze strony właścicieli i kierowników przedsiębiorstw, a czasem ze strony zorganizowanych band jak Ku Klux Klan, — bardzo często używa się także władzy policyjnej.

Robert Graves kosztował 180 dolarów

Do memorandum Kennedy'ego dołączony jest tekst rozmowy z robotnikiem — więźniem obozu „Aycok & Lindsay” w Cross City, w stanie Floryda. „Prawdziwe nazwisko informatora — zaznacza Kennedy — nie może być opublikowane, wskutek braku dostatecznej gwarancji udzielenia mu ochrony przez władze”.

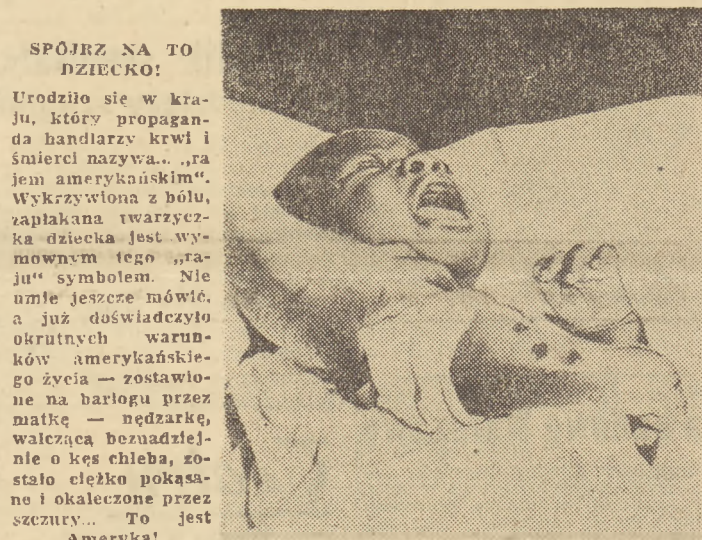
Fakty z jego życia są istotnie wstrząsające. Człowiek ten, którego Kennedy nazywa Robertem Graves, zadłużył się w sklepie kompanijnym na 40 dolarów. Oddał 10, a później jak opowiada — nie mógł zarobić w gotówce ani centa. „Pracowałem i pracowałem, a oni nic mi za to nie płacili”. Nie mając żadnej nadziei na wypłacenie długu Graves uciekł, aby poszukać innej pracy i oddać 30 dolarów. Wówczas — jako „zakładnika” — aresztowano jego żonę, a potem sam Graves został aresztowany. Dostał wyrok 12 miesięcy. Ale jego pan — wykupił



pił swojego niewolnika, płacąc zań sędziemu sumę 150 dolarów. Graves wrócił do obozu jako własność „łaskawego” właściciela, aby odpracowywać już nie owe 30, ale 180 dolarów, sumę, na której spłacenie nie mógł mieć żadnej nadziei przez wiele lat. Tak więc, chociaż zdarzały się nawet i takie wypadki jak z Murzynem, którego pan — właściciel tartaku przykuwał na noc do łóżka łańcuchem za szyję — jeszcze straszliwszy, bo stosowany w masowej skali jest łańcuch nierozwalnej zależności ekonomicznej, leżący u podstaw niewolnictwa w Stanach Zjednoczonych.

Materiał — zawarty w memorandum Kennedy'ego — jest bogaty.

Tak bogaty, że budzi w czytelniku dreszcz grozy. Gdyby nie fakt, że zebrał go człowiek, który spędził wiele lat na badaniu stosunków w swym kraju i że zażądał zbadania go przez ONZ — materiał ten wydawałby się wprost nieprawdopodobny, przekraczający granice ludzkiej wyobraźni. Nie tylko poszczególne wypadki, ale i tylko działalność Ku Klux Klanu, nie tylko taki czy inny wypadek mordowania Murzyna i uniewinnienia mordercy — nie poszczególne praktyki rasistowskie i faszystowskie — ale to właśnie zjawisko społeczne, przypominające do złudzenia mroczny okres handlu żywym towarem i najciemniejsze lata niewolnictwa sprzed wielu lat, zjawisko ukrywane najstaranniej, a zarazem usankcjonowane prawem — POKAZUJE CAŁY OGROM ZBRODNI, POPRZECZAJĄCEJ CAŁY ŚWIAT, CO GODZINĘ PRZEZ AMERYKAŃSKI IMPERJALIZM.



SPOJRZ NA TO DZIECKO!

Urodziło się w kraju, który propagandą handlarzy krwi i śmierci nazywa... „rajem amerykańskim”. Wykrzywna z bólu, zapłakana twarzyczka dziecka jest wymownym tego „raju” symbolem. Nie umiemy jeszcze mówić, a już doświadczamy okrutnych warunków amerykańskiego życia — zostawione na barlogu przez matkę — niedzarkę, walczącą bezradnie o kęs chleba, zostało ciężko pokasane i okaleczone przez szpital... To jest Ameryka!

źródła stałego dopływu niewolników:

Dostarczanie przymusowych robotników w Ameryce XX wieku jest i podobne i niepodobne do handlu niewolnikami poprzednich wieków. Pojmanie, kupno i namo w są dalej z powodzeniem używane. Lecz główną metodą stało się doprowadzanie dużych ilości robotników do takiej sytuacji ekonomicznej, że wielu z nich czuje się zmuszonymi do zaprzędania swych praw obywatelskich za otrzymaną na kredyt w sklepie przyplantacyjnym miszkę grochu... zmusza ich do tego głód.

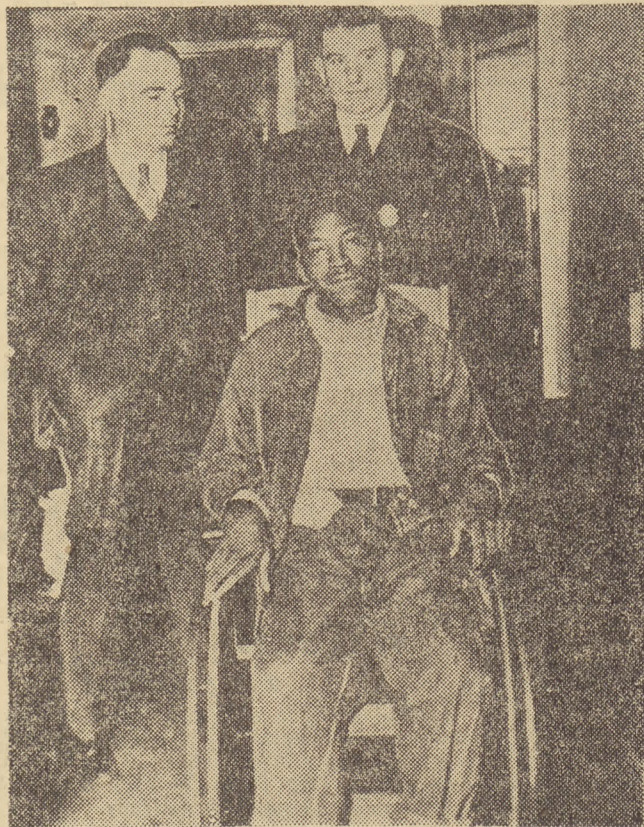
W celach „werbunku” niewolnej siły roboczej plantatorzy zakładali wielkie kartele, cieszące się poparciem ministerstwa rolnictwa.

Palec złinczowanego Murzyna

Zdobytym w ten czy inny — zawsze bezprawny — sposób nie-

nowo w niewolników przywiązanych do miejsca pracy.

Przymus kupowania i przymus placenia leży u źródła takich dochodów. Wymownym świadectwem dla całego systemu jest stojący na kontuarze pewnego sklepu przyplantacyjnego w północnej Karolinie stojący ze spirytusem,



Woodrow Shropshire nie zgodził się na przymusową pracę. Rozbestwione władze amerykańskie wtrącają go do obozu więziennego w Middleburg. Przez 18 godzin dziennie przykuwano nieśczęśliwca do stalowej kraty. Rezultatem tej średniowiecznej tortury była amputacja obydwu nóg.



Murzyn Izaak Woodward jest weteranem z ubiegłej wojny. Za waleczność na polach bitew przeciwko hitlerowskim podpalaczom świata został odznaczony. Po powrocie do jego ojczyzny — Ameryki, bandyci w mundurach policji wyłupili mu oczy za to, że nie chciał być niewolnikiem wyzyskującego go pracodawcy.

TWOJA ODPOWIEDŹ

zbirom dolara i dzumy,
fabrykantom głodu i śmierci,
mordercom kobiet i dzieci,
śmiercielnym wrogom naszej Ojczyzny:

GŁOS NA LISTĘ FRONTU NARODOWEGO!